

To był jedyny taki samochód elektryczny w Polsce

20 kwietnia 2024

Samochód elektryczny Lucid Air doszczętnie spłonął na warszawskim Mokotowie. Wcześniej uderzył w słup.



Do zdarzenia doszło w piątek przed południem na skrzyżowaniu al. Niepodległości i ul. Madalińskiego. Kierowca elektryka, na którym najprawdopodobniej wymuszono pierwszeństwo, chciał uniknąć zderzenia z innym pojazdem, odbił w bok i wpadł prosto na słup.

Po uderzeniu w słup auto elektryczne stanęło w płomieniach. Kierowca szczęśliwie zdążył się w porę ewakuować. Z samochodu elektrycznego praktycznie nic nie zostało.

Akcja gaśnicza trwała kilka godzin. Choć pierwotnie ogień udało się ugasić w 10 minut, to po jakimś czasie doszło do wznowienia ognia. Strażacy przystąpili do chłodzenia, które trwało w sumie 40 minut. Gdy wydawało się, że akcja jest na ukończeniu, ogień jeszcze kilkukrotnie pojawił się w baterii trakcyjnej. Po kilku godzinach od zdarzenia na miejscu wciąż pracują służby. Okoliczne ulice były zablokowane przez minimum cztery godziny. Po godzinie 17 jest już lepiej, chociaż wciąż występują utrudnienia.

Jak podaje branżowy serwis Autokult.pl, był to najprawdopodobniej jedyny taki samochód elektryczny w Polsce. Model Lucid Air Dream Edition R kosztuje ponad milion złotych. Skąd taka cena? Producent zapewnia, że przy pełnej baterii samochód ma zasięg 833 km, a czas ładowania potrzebny do przejechania 200 mil (322 km) to jedynie 12 minut. Na tle innych elektryków to przepaść.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)